

Obecność jezuitów w powojennej historii Torunia

Druk: Waldemar Rozyrkowski, *Obecność jezuitów w powojennej historii Torunia*, Studia Bobolanum, t. 1: 2015, s. 103-114.

Wstęp

Do tej pory nie opracowano całościowo dziejów Towarzystwa Jezusowego w Toruniu w okresie po II wojnie światowej¹. Nie oznacza to oczywiście, że w pracach poświęconych chociażby dziejom Kościoła w diecezji chełmińskiej, czy w samym Toruniu, nie podejmowano tego tematu. Trzeba jednak wyraźnie zauważyć, że interesowano się nim przede wszystkim w kontekście represji ze strony władz². W niniejszym tekście przywołamy kilka przykładów, w świetle których, można analizować obecność jezuitów w perspektywie powojennych dziejów miasta.

Przypomnijmy najpierw, że dnia 4 kwietnia 1945 roku przybył do Torunia, z polecenia o. Emila Życzkowskiego, prowincjała Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego, o. Stanisław Jędrusik³. Ponowne pojawienie się zakonu w Toruniu nie dotyczyło tym razem kościoła parafialnego św. Janów, przy którym pracowali oni przez blisko 200 lat⁴, ale opuszczonej świątyni poewangelickiej, położonej przy Rynku Staromiejskim⁵ oraz znajdującej się w jej sąsiedztwie kamienicy. Dnia 12 kwietnia o. Stanisław wystosował pismo do Wydziału Mieszkaniowego o przydzielenie jezuitom domu mieszkalnego przy ul. Piekary 24, z przeznaczeniem na dom zakonny. Już następnego dnia, tzn. 13 kwietnia 1945 roku otrzymał pozytywną odpowiedź.

Dnia 14 maja o. Stanisław zamieszkał na I piętrze kamienicy (do tej pory mieszkał u

¹ Jedyny tekst, który obejmuje całościowo powojenne dzieje jezuitów w Toruniu spotykamy w popularno-naukowej pracy: T. Domeracki, W. Rozyrkowski, *Z kroniki jezuitów toruńskich. 400-lecia przybycia jezuitów do Torunia*, Toruń 1996, s. 11-23.

² Zob.: T. Chinciński, *Aparat bezpieczeństwa wobec zakonu jezuitów w Toruniu i w Bydgoszczy w latach 1945-1989*, *Ateneum Kapłańskie*, t. 144: 2005, z. 1, s. 6-26; I. Mazanowska, „Będą was prześladować z mego powodu”. *Polityka władz państwowych wobec zakonów i zgromadzeń zakonnych diecezji chełmińskiej w latach 1956-1970*, Bydgoszcz-Gdańsk 2013. W obydwu pracach zob. szczegółową literaturę.

³ W. Rozyrkowski, *Jędrusik Stanisław*, w: *Toruński Słownik Biograficzny*, pod red. K. Mikulskiego, t. 1, Toruń 1998, s. 128-129.

⁴ Zob.: *Jezuici w Toruniu 1596-1996*, pod red. K. Maliszewskiego, W. Rozyrkowskiego, Toruń 1997, ss. 156.

⁵ O świątyni zob.: R. Kozłowski, *Poewangelickie obiekty sakralne w Toruniu w latach 1945-1948*, *Rocznik Toruński*, t. 30: 2003, s. 141-157; P. Birecki, *Z dziejów staromiejskiego kościoła ewangelickiego obecnie kościoła katolickiego pw. Świętego Ducha w Toruniu*, Toruń 2013, ss. 118.

siostr elżbietanek przy ul. Żeglarskiej). Dom po okupacji i zniszczeniach, jakie dokonało wojsko radzieckie, wymagał gruntownego uporządkowania. W tym czasie dużą pomoc uzyskał o. Stanisław od żeńskich zgromadzeń zakonnych, czyli od sióstr: elżbietanek, serafitek, pasterek oraz różnych osób świeckich⁶.

Kościół i budynek przeznaczony na dom zakonny zostały przekazane w tymczasową administrację oraz użytkowanie jezuitom przez prezydenta miasta Torunia Władysława Dobrowolskiego pismem z dnia 24 maja 1945 roku⁷. W *Diariuszu* domu zakonnego odnotowano: *Przydział kościoła i domu „na użytkowanie i w tymczasową administrację” nastąpił już 24. V-1945 r.*⁸

Dnia 8 czerwca w *Diariuszu* czytamy, że *przy pomocy uczniów gimnazjum Kopernika, żołnierzy garnizonu toruńskiego, straży pożarnej*⁹, odbyło się poświęcenie kościoła oraz odprawiono w nim pierwszą mszę św. z kazaniem. Podkreśliśmy, że było to w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Zauważmy, że obchody tego wspomnienia liturgicznego miały dla całego zakonu, nie tylko w Toruniu, duże znaczenie.

W budynku przeznaczonym na dom zakonny, latem 1946 roku zostały odnowione trzy pokoje na I piętrze oraz pomieszczenie, w którym urządzono czytelnię. Wkrótce zostały urządzone dwie rozmównice. Jedna z nich służyła ogółowi wiernych, druga natomiast powstającemu duszpasterstwu akademickiemu. Dzięki energicznym zabiegom o. Jędrusika na początku 1948 roku udało się pozyskać na II piętrze dwa pokoje. W jednym z nich została urządzona kaplica domowa, którą poświęcono dnia 9 października 1948 roku. Ponieważ cały czas istniała obawa zabrania pokoju, w którym ją urządzono, poczyniono w nim trwałe, nieusuwalne zmiany. W ten sposób przez wiele lat kaplica służyła domownikom, a także, w jakimś stopniu posłudze duszpasterskiej prowadzonej przez jezuitów.

Pracę jezuitów w okresie powojennym możemy śledzić w świetle różnych źródeł, szczególnie jednak dzięki kronice domowej zatytułowanej: *Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu*. W Archiwum Prowincji Wielkopolsko- Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego w Warszawie są przechowywane trzy tomy *Diariusza* z następujących lat: 1945-1968, 1984-1998, 1999-2004. Jak widać, niestety nie zachował się tom obejmujący ważne lata 1969-1983.

⁶ Archiwum Prowincji Wielkopolsko- Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego w Warszawie (dalej: APWM), *Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu* (1945-1968), s. 1 i nn.

⁷ Tamże, Toruń, Dokumenty I.

⁸ Tamże, *Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu* (1945-1968), s. 1.

⁹ Tamże, s. 1.

Posługa duszpasterska

Codzienna posługa duszpasterska jezuitów pośród mieszkańców Torunia, ale i nie tylko, także pośród osób przyjeżdżających miasta (sprzyja temu dobre położenie świątyni), związana była przede wszystkim ze sprawowaniem sakramentów. Warto zauważyć, że przez lata pierwszą mszę św. sprawowano w świątyni Ducha Świętego, i to zarówno w niedziele, jak i w dni powszednie, już o godz. 6.15. Była to prawdopodobnie najwcześniej sprawowana msza św. w Toruniu. Z perspektywy czasu widać, że zapisała się ona mocno w pamięci sporej grupy mieszkańców. Poza tym, to co na pewno wyróżniało i wyróżnia do dnia dzisiejszego jezuitów, pośród innych ośrodków duszpasterskich w Toruniu, to stała posługa w konfesjonale.

Z wydarzeń liturgicznych trzeba wymienić organizowanie przez jezuitów ogólnotoruńskich obchodów w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Podczas pierwszych miejskich uroczystości, które miały miejsce w dniach 28-30 czerwca 1946 roku jezuita wydali okolicznościową ulotkę zatytułowaną: *Pamiętka z pierwszej w Toruniu uroczystości Najświętszego Serca Jezusowego*¹⁰. Przez pierwsze lata po wojnie uroczystości towarzyszyła procesja Eucharystyczna, następnie nie wyrażano na nią zgody. Przywrócono ją w latach 90-tych.

Interesujące jest, że jezuita bardzo szybko nawiązali współpracę z toruńskim środowiskiem rzemieślniczym. Podniosłe wydarzenie miało miejsce już dnia 8 grudnia 1945 roku. W uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w świątyni dokonano poświęcenia ołtarza Matki Bożej, który został ufundowany przez toruńskie rzemiosło. Tego samego dnia jezuita poświęcili także budynek Szkoły Doksztalującej Zawodowej oraz sztandar szkoły¹¹. Ciekawostką może być także fakt, że od początku maja 1945 roku, przez kilka kolejnych tygodni, o. Stanisław Jędrusik posługiwał jako kapelan w areszcie śledczym¹².

Podsumowując pracę jezuitów w Toruniu w 1948 roku, kronikarz domu odnotował następujące dane: Komunii Świętej rozdano 145.000, spowiedzi świętych było ok. 68.602, kazań w kościele Ducha Świętego 236, kazań w innych kościołach 71, rekolekcje dla studentów 9 serii, rekolekcje dla zakonnic 4 serie, rekolekcje dla różnych stanów 18 serii, nowenny 4 serie, Instytut Wyższej Kultury Religijnej 66 wykładów, konferencje duchowne

¹⁰ Tamże, s. 10.

¹¹ Tamże, s. 6-9.

¹² Tamże, s. 1.

50 razy, konferencje brata Stasiaka 17 razy, egzorty 15 razy, nawrócenia heretyków 1, odwiedzanie chorych 55 razy, zaopatrywanie chorych 22 razy, błogosławieństwo małżeństw 4 razy, przygotowanie do I Komunii Świętej 2 razy¹³.

Od 1952 roku organizowano specjalne rekolekcje dla mężczyzn, jak czytamy w *Diariuszu* na początku kwietnia tegoż roku brało udział od 1200 do 1700 mężczyzn¹⁴. Jednak już dwa lata później odnotowano, że podczas rekolekcji była mała frekwencja¹⁵. Jezuici podejmowali się także nauki religii. Katechezę prowadzili w świątyni, np. w 1955 roku: klasy I i IV uczył o. Władysław Janczak, natomiast klasy II i III o. Kazimierz Chudy. Lekcje przed południem odbywały się o godz. 9.00, a po południu o 18.00¹⁶.

Świątynia, jak i dom zakonny leżały w granicach parafii św. Janów. Jezuici wpisali się wyraziście w powojenne duszpasterstwo parafii świętojańskiej¹⁷. Ich obecność duszpasterska była na tyle mocna, że jezuickie echo pojawia się w charakterystyce duszpasterskiej, którą czynili proboszczowie parafii staromiejskiej.

Ks. Ryszard Kwiatek, proboszcz parafii świętojańskiej od 1 VII 1980 roku, po pierwszym pełnym roku swojej posługi, tak podsumował kondycję duszpasterską parafii: *Parafia św. Jana jest najmniejsza w Toruniu, po przeliczeniu kolędowym około 5.500 wiernych, rekrutuje się głównie z emerytów i rencistów, w ostatnim roku zauważa się wyraźny zwrot do kościoła parafialnego po wieloletniej diasporze*¹⁸. Poczynione odniesienie do diaspery można w znacznej mierze odnieść do wiernych gromadzących się w świątyni Ducha Świętego. Potwierdza to do pewnego stopnia statystyka uczęszczania do kościoła parafialnego przedstawiona przez ks. R. Kwiatka podczas ogłoszeń w niedzielę 6 XII 1981 r.: *W niedzielę tzw. „liczenia” 22 listopada br. W bazylice wzięło udział łącznie w 7 nabożeństwach 1633 wiernych na 5,5 tys. parafian. Dla porównania w kościele akademickim – nieparafialnym 7020*¹⁹.

Kilka lat później w sprawozdaniu wizytacyjnym (wizytacja miała miejsce w dniach 21-22 V 1986 r.) ks. Ryszard Kwiatek w punkcie uwagi – życzenia napisze: *Usytuowanie dwóch kościołów w bliskości Bazyliki oraz kościoła św. Michała powoduje wielkie trudności w prowadzeniu parafii. Parafia jest zobligowana uiszczać opłaty za całość wspólnoty, a wierni chodzą na niedzielne nabożeństwa do sąsiednich kościołów. Sprawy finansowe*

¹³ Tamże, s. 31-32.

¹⁴ Tamże, s. 72.

¹⁵ Tamże, s. 98.

¹⁶ Tamże, b.n.s.

¹⁷ W. Rozyrkowski, Parafia świętojańska w latach 1939-2003, w: Bazylika katedralna świętych Janów w Toruniu, pod red. M. Biskupa, Toruń 2003, s. 49.

¹⁸ Archiwum Diecezjalne w Pelplinie, Sprawozdanie duszpasterskie parafii św. Jana w Toruniu z 1981 roku.

wymagają uregulowania. Kościół Akademicki – św. Ducha ma rekordowo bogaty program nabożeństw niedzielnych i świątecznych. Często udziela się sakramentu małżeństwa, a zapis idzie na konto parafii. Uważam, że częściowe ograniczenia w Kościele św. Ducha polepszyłyby sytuację Kościoła Parafialnego. Parafian św. Jana jest wymierającą, najmniejszą, nierozwojową a jednocześnie najbardziej potrzebującą²⁰.

W posłudze duszpasterskiej w całym okresie powojennym przewinęło się kilkudziesięciu ojców jezuitów. Warto jednak odnotować także obecność w domu toruńskim braci zakonnych. W okresie powojennym było ich tylko trzech: br. Józef Stasiak (1945-1950), br. Józef Piekarski (1950-1983) oraz br. Janusz Andrzejewski (1989-1994)²¹.

Duszpasterstwo Akademickie

Jezuici jednoznacznie kojarzą się w Toruniu z duszpasterstwem akademickim. Po ich przybyciu do miasta zakonnicy bardzo szybko włączyli się w posługę duszpasterską pośród środowiska akademickiego. Wiemy, że w pierwszych miesiącach funkcjonowania uniwersytetu kościołem akademickim była świątynia mariacka, tam posługiwał także duszpasterz akademicki. Bardzo szybko życie duszpasterskie akademików związało się jednak z jezuitami²².

Jak już wspomniano wyżej latem 1946 roku w domu zakonnym zostały odnowione trzy pokoje na I piętrze oraz pomieszczenie, w którym urządzono czytelnię. Wkrótce zostały przygotowane dwie rozmównice. Jedna z nich służyła ogółowi wiernych, druga natomiast duszpasterstwu akademickiemu. W tej ostatniej mieściła się również biblioteka książek o treści religijnej, która następnie funkcjonowała przez lata na III piętrze domu zakonnego, a w ostatnich latach, do zamknięcia w wieży świątyni. Z biblioteki mogły korzystać osoby z całego miasta.

Miejscami spotkań dla różnych grup były także pomieszczenia na wieży za chórem. Pod datą 10 XII 1964 roku w *Diariuszu* czytamy: *Odbyła się ostatnia akademicka konferencja*

¹⁹ Archiwum parafii katedralnej w Toruniu, Ogłoszenia parafialne z 1981 roku.

²⁰ Archiwum Diecezjalne w Pelplinie, Sprawozdanie wizytacyjne parafii św. Jana w Toruniu z dnia 21-22 V 1986 roku.

²¹ T. Domeracki, W. Rozynkowski, Z kroniki, s. 21-23.

²² Zob.: C. Iwaniszewska, „Synowie twoi jak oliwne gałązki dookoła twojego stołu”. Początki Duszpasterstwa Akademickiego w Toruniu, w: Jezuici w Toruniu 1596-1996, pod red. K. Maliszewskiego, W. Rozynkowskiego, s. 124-132; W. Rozynkowski, Akademicka sekcja „Caritas” przy parafii świętojańskiej w Toruniu w latach 1945-1946. Powstanie i pierwsze miesiące działalności, w: Niezależny ruch młodzieżowy w Polsce po drugiej wojnie światowej (1945-2001), pod red. R. Sudzińskiego, Toruń 2005, s. 69-77.

*religijna w kaplicy akademickiej na górze za chórem*²³.

W okresie powojennym duszpasterstwo akademickie służyło z organizowanych w nim przez o. Władysława Wołoszyna szeregu otwartych wykładów. Była to z jednej strony wizytówka jezuitów w Toruniu, z drugiej konkretna wizja formacyjna katolików świeckich, szczególnie środowiska akademickiego. Ojciec Władysław przybył do Torunia w 1963 roku i zaczął bardzo aktywną działalność w środowisku akademickim. Podjął szeroko zakrojoną działalność formacyjną, która przejawiała się między innymi w tym, że zapraszał z całej Polski do kościoła i sal duszpasterskich ówczesnych wybitnych przedstawicieli ludzi Kościoła, nauki i kultury²⁴.

Dla przykładu, w pierwszych latach swojej obecności w Toruniu o. Władysław postanowił zaprosić także kardynała Karola Wojtyłę. Jak wspomina, ustalanie terminu przybycia kardynała trwało bardzo długo, kilka razy przekładano ustalone daty. Po kilkunastu miesiącach trudnych ustaleń spotkanie doszło do skutku. Kardynał pojawił się w Toruniu dnia 28 kwietnia 1968 roku, w godzinach popołudniowych, po zakończonych w Gnieźnie uroczystościach ku czci św. Wojciecha. Wieczorem w kościele akademickim pod wezwaniem Ducha Świętego wygłosił wykład „Apostolstwo świeckich”²⁵.

Księgarnia

W roku 1949 została uruchomiona na parterze domu zakonnego księgarnia katolicka. Jej poświęcenia dokonał dnia 12 kwietnia biskup chełmiński Kazimierz Józef Kowalski. Jak się wkrótce okazało zapotrzebowanie na książki religijne w Toruniu było bardzo duże i księgarnia cieszyła się dużym powodzeniem. Funkcjonowała jednak tylko do stycznia 1952 roku. Jak napisano w *Diariuszu* zamknięcie miało związek z brakiem napływu nowych książek katolickich²⁶. Nie możemy wykluczyć, że były także i inne przyczyny. Pomieszczenia po księgarni służyły najpierw filii Książnicy Miejskiej, a następnie otworzono tam Stację Obsługi Radiotechnicznej, która w 1957 roku zmieniła nazwę na Zakład Usług Radiotechnicznych.

²³ APWM, *Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu (1945-1968)*, s. b. n. s.

²⁴ Zob.: Ślady obecności ojca Władysława Wołoszyna w naszym życiu, zebrane przez B. Słomińską, Toruń 2003, s. 221; Z. Mocarska-Tycowa, *Duszpasterstwo akademickie w oczach uczestniczki*, w: *Jezuici w Toruniu 1596-1996*, pod red. K. Maliszewskiego, W. Rozyńskiego, s. 133-142.

²⁵ Ks. Kardynał Karol Wojtyła, *Apostolstwo świeckich*, *Ateneum Kapłańskie*, t. 358(71), 1968, s. 275; W. Rozyński, *Ślady obecności biskupa i kardynała Karola Wojtyły w Toruniu*, *Rocznik Toruński*, t. 32: 2005, s. 249-251; *Ojciec Święty, Toruń! Dokument i świadectwo o papieżu Janie Pawle II*, opracował W. Rozyński, Toruń 2006, s. 20.

²⁶ APWM, *Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu (1945-1968)*, s. 70.

Grupy i wspólnoty

Od początku swojej obecności jezuita powołali do istnienia oraz stworzyli przestrzeń do funkcjonowania różnych grup duszpasterskich. Dnia 28 października 1945 roku w uroczystość Chrystusa Króla miało miejsce pierwsze przyjęcie osób do Apostolstwa Modlitwy. Grupa liczyła 180 osób, a w listopadzie tegoż roku wzrosła do 300²⁷. Już w czerwcu 1945 jezuita przejęli opiekę nad Sodalicią Mariańską Nauczycieli, która dnia 8 grudnia 1945 roku zorganizowała w Teatrze Ziemi Pomorskiej akademię ku czci Niepokalanego Poczęcia NMP²⁸. Po rekolekcjach, które w czerwcu 1945 roku przeprowadził o. Tadeusz Anderson zaczęto organizować Sodalicię Mariańską Panien, która powstała oficjalnie 1 sierpnia 1945 roku²⁹. Od 1947 roku organizowano także Sodalicię Mariańską Męską, pierwsze przyjęcia do grupy miały miejsce 8 grudnia 1948 roku³⁰. Na pewno od 1946 roku istniała także przy kościele Krucjata Eucharystyczna³¹. Dynamicznie rosła grupa dzieci i młodzieży męskiej zaangażowanej w liturgiczną służbę ołtarza. Na początku 1948 roku liczyła ona 120 osób, opiekował się nimi br. Józef Stasiak³².

Z końcem 1948 roku statystyka poszczególnych grup duszpasterskich przedstawiała się następująco:

- Apostolstwo Modlitwy Kobiet: 300 członkiń, Apostolstwo Modlitwy Mężczyzn 30 członków, Apostolstwo Modlitwy Młodych 30 członków,
- Sodalicja Akademiczek 110 członkiń, Sodalicja Akademików 32 członków, Sodalicja Pań Nauczycielek 32 członkinie, Sodalicja Mariańska Młodzieży Męskiej 35 członków, Sodalicja Mariańska Panien 100 członkiń, Sodalicja Mariańska Młodzieży Żeńskiej 60 członkiń,
- Krucjata Eucharystyczna 80 członków
- koło ministrantów 140 członków
- Sekcja Powołań Kapłańskich 30 członków³³.

²⁷ Tamże, s. 2-5.

²⁸ Tamże, s. 2, 5.

²⁹ Tamże, s. 2, 11; M. Nędzewicz, Sodalicja Mariańska Panien p.w. Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej i św. Teresy od Dzieciątka Jezus przy kościele oo. Jezuitów w Toruniu w latach 1945-1949, Toruń 2007, s. 19.

³⁰ Tamże, s. 70-71.

³¹ APWM, Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu (1945-1968), s. 19.

³² Tamże, s. 16.

³³ Tamże, s. 32.

Działalność wszystkich grup została zawieszona w 1949 roku. Przypomnijmy, że dnia 5 sierpnia 1949 roku władze państwowe wydały „Dekret o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach”. Jakie konsekwencje niósł za sobą przywołany dokument dla Kościoła? Wszystkie stowarzyszenia katolickie gromadzące wiernych świeckich musiały uzyskać w ciągu 90 dni formalną rejestrację państwową. Aby ją otrzymać zobowiązane były przedstawić władzom szczegółowe informacje o swoich członkach, strukturach organizacji oraz o prowadzonej działalności. Episkopat uznał ten dekret za bezprawny i niemożliwy do przyjęcia. Ponieważ władze nie zmieniły rozporządzenia, dlatego z dniem 3 listopada 1949 roku biskupi zawiesili działalność wszystkich stowarzyszeń katolickich w Polsce³⁴.

Odrodzenie się duszpasterstwa grupowego w toruńskim duszpasterstwie akademickim miało miejsce na przełomie lat 70 i 80. W początkach lat 80-tych zostały przejęte wszystkie pomieszczenia na II piętrze domu zakonnego. Znaczna ich część została zaadaptowana na pokoje dla duszpasterstwa akademickiego a także na pokoje mieszkalne dla ojców. Pomogło to w znacznej mierze rozwiązać problem braku pomieszczeń na spotkania różnych grup, które działały w ramach duszpasterstwa. Trzeba zauważyć, że już w tym czasie w ciągu tygodnia spotykały się tam: grupy biblijne, dyskusyjna, liturgiczna, grupa Ruchu Światło-Życie. Poza tym w salach wyświetlane były co pewien czas filmy video.

W połowie lat 80-tych pojawiły się w Duszpasterstwie Akademickim nowe grupy. W roku 1985 powstają wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym oraz grupy funkcjonujące w ramach Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego. Miejscami ich spotkań były sale na II piętrze w domu zakonnym oraz pomieszczenia na wieży kościelnej. Po pożarze kościoła w nocy z 8-9 maja 1989 roku wszystkie spotkania odbywały się wyłącznie w pokojach duszpasterskich domu zakonnego.

Placówka jezuicka odegrała szczególną rolę w rozwoju ruchu charyzmatycznego - Odnowy w Duchu Świętym- w Toruniu. Przypomnijmy, że katolicka Odnowa w Duchu Świętym powstała na świecie w latach sześćdziesiątych³⁵. Dokładne początki ruchu są jednak trudne do odtworzenia i to nie tylko w Toruniu. Ciekawe, że prawdopodobnie pierwsze rekolekcje ewangelizacyjne tworzącego się ruchu Odnowy w Duchu Świętym w granicach diecezji chełmińskiej miały miejsce wiosną 1979 roku i to w pomieszczeniach duszpasterskich toruńskich jezuitów.

³⁴ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006, s. 47.

³⁵ W. Rozykowski, *Świeccy w Kościele chełmińskim*, *Przegląd Regionalny*, z. 7, 1993, s. 68; M. Sędek, *Drogi dojrzałości. Formacja w wybranych ruchach katolickich w Polsce: Ruch Światło-Życie, Ruch Rodzin Nazaretańskich, Droga neokatechumenalna, ruch charyzmatyczny*, Krościenko 2002; N. Kokott, *Odnowa w Duchu Świętym w misji Kościoła*, Kraków 2012, *passim*.

Ważny impuls w rozwoju ruchu związany był z osobą jezuity o. Józefa Kozłowskiego (1951-2003), który posługując w domu toruńskim w latach 1985-1987 założył przy duszpasterstwie akademickim trzy wspólnoty charyzmatyczne: „Pojednanie”, „Posłanie” i „Wieczernik”. Pod patronatem o. Józefa Kozłowskiego w 1995 roku powstała, współtworzona przez wspólnotę „Pojednanie”, wspólnota „Dobry Pasterz” w parafii Miłosierdzia Bożego i św. s. Faustyny³⁶.

Funkcje kapelanów w Klubie Inteligencji Katolickiej

Jezuici odegrali także swoją rolę w działalności Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu. Kluby zaczęły powstawać w Polsce po wydarzeniach październikowych w 1956 roku³⁷. KIK toruński został zarejestrowany w 1958 roku jako jeden z pięciu najstarszych klubów w Polsce (obok Krakowa, Poznania, Wrocławia i Warszawy). Jego założycielami byli w znacznej mierze pracownicy naukowcy, wśród nich prof. Karol Górski (1903-1988), pierwszy prezes Klubu. Działalność toruńskiego KIK-u ogniskowała się w kilku sekcjach: filozoficznej, teologicznej, życia wewnętrznego, rodzin, nauki społecznej Kościoła, charytatywnej oraz współpracy z Polonią. Toruńscy jezuici pełnili w KIK-u funkcje kapelanów. Pierwszym z nich był o. Władysław Wołoszyn, który swoją posługę pełnił od 1 października 1969 roku³⁸.

Instytut Miłosierdzia Bożego

Toruńscy jezuici, a szczególnie o. Leon Nowak, odegrali fundamentalną rolę w historii powstawania Instytutu Miłosierdzia Bożego, czyli świeckiego instytutu życia konsekrowanego³⁹. Jego początki sięgają II wojny światowej. Wywodzi się on ze wspólnoty dziewcząt, członkiń Sodalicii Mariańskiej Akademiczek Uniwersytetu Stefana Batorego w

³⁶ W. Rozynkowski, Rozwój ruchów katolickich na przykładzie diecezji chełmińskiej i toruńskiej. Ważny wymiar kościoła posoborowego, w: Studia soborowe. Historia i nauczanie Vaticanum II, red. M. Białkowski, Toruń 2013, s. 310-311.

³⁷ M. Białkowski, Oaza na Mostowej. Klub Inteligencji Katolickiej w Toruniu (1957-2007), Toruń 2008, ss. 339.

³⁸ Tamże, s. 120.

³⁹ M. Damazyn, Charyzmat Instytutu Miłosierdzia Bożego. Studium historyczno-teologiczne, Poznań 2011, ss. 214; tenże, Profesor Ludka. Życie i wiara, Toruń 2013, ss. 262; tenże, Zarys biografii i życia duchowego Ludmiły Roszko, w: Ludmiła Roszko 1913-2000: wybitny geograf i współzałożycielka Instytutu Miłosierdzia Bożego w setną rocznicę urodzin, pod red. W. Polaka, W. Rozynkowskiego, W. Wysoty, Toruń 2013, s. 93-117; W. Rozynkowski, Instytut Miłosierdzia Bożego- zarys historii, w: Ludmiła Roszko 1913-2000: wybitny geograf i współzałożycielka Instytutu Miłosierdzia Bożego w setną rocznicę urodzin, pod red. W. Polaka, W. Rozynkowskiego, W. Wysoty, Toruń 2013, s. 131-153.

Wilnie, które od 1940 roku, pomimo zakazu gromadzenia się, zaczęły się spotykać w prywatnym mieszkaniu ks. Michała Sopoćki (1888-1975). Po pewnym czasie z grona tego wyłoniła się grupa sześciu dziewcząt, które podjęły myśl ks. M. Sopoćki, aby po wojnie powołać do istnienia nowe zgromadzenie zakonne.

Dojrzewające coraz bardziej wizje zmieniała sytuacja po II wojnie światowej. Ludmiła Roszko, jedna z osób z tzw. „wileńskiej szóstki”, znalazła się w Toruniu, gdzie podjęła pracę na tworzącym się Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Ona to stała się motorem napędowym zakładania świeckiego instytutu życia konsekrowanego. Podstawowym wyzwaniem jakie stanęło przed nią, jak i całym dziełem, było poszukiwanie duchownych, którzy pomogliby raczkującej wspólnoty. I tak dochodzimy do toruńskich jezuitów.

Jesienią 1948 roku L. Roszko przedstawiła wizję tworzącego się instytutu o. Leonowi Nowakowi (1909-1965). Od początku 1947 roku przebywał on w domu zakonnym w Toruniu, gdzie do 1951 roku piastował stanowisko superiora⁴⁰. Zakonnik ten tak bardzo zaangażował się w powstające dzieło instytutu, także po opuszczeniu Torunia, że po latach dla części jego członkiń to właśnie on jawił się jako jego główny założyciel, a nie ks. M. Sopoćko. Obecnie mówi się o nim jako o organizatorze instytutu⁴¹.

Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin

Posługa toruńskich jezuitów związana była także z prowadzeniem duszpasterstwa rodzin. We wrześniu 1969 roku rozpoczął działalność ośrodek-poradnictwo rodzinne. Został on zorganizowany w pomieszczeniach pod wieżą świątyni. W skład ośrodka wchodził ojciec jezuita oraz osoby świeckie. Ważną częścią jego działalności było wygłaszanie przez jednego z ojców, raz w miesiącu, kazań o tematyce rodzinnej, organizowanie konferencji oraz rekolekcji, a także przygotowywanie i wypożyczanie skryptów, które poświęcone były tematyce rodzinnej. W Archiwum Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego w Warszawie zachowało się sprawozdanie sporządzone przez jezuitów dnia 2 kwietnia 1970 roku, nosi ono znamienity tytuł: *Eksperymentalny Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin przy kościele ks. ks. Jezuitów w Toruniu*⁴². Brakuje szczegółowych badań, wydaje się jednak, że ośrodek ten zaistniał bardzo mocno w środowisku toruńskim, jako niezwykle profesjonalny i dający impuls do zakładania podobnych poradnictw rodzinnych w toruńskich

⁴⁰ W. Rozynkowski, Nowak Leon, w: Toruński Słownik Biograficzny, pod red. K. Mikulskiego, t. 1, Toruń 1998, s. 186-187.

⁴¹ Zob.: M. Damazyn, Charyzmat Instytutu, s. 95-96.

⁴² APWM, Toruń, sprawozdania

parafiach.

Represje władz

Na obecność toruńskich jezuitów można także patrzeć z perspektywy represji ze strony władz. Jezuici obok redemptorystów byli w Toruniu poddawani systematycznej inwigilacji oraz represjom. Nie będziemy w tym miejscu szczegółowo analizować tego zagadnienia. Jak zasygnalizowano zagadnienie to doczekało się interesujących przyczynków. Odwołamy się do jednego przykładu, który odbił się szerokim echem.

W styczniu 1965 roku został wezwany na przesłuchanie o. Józef Wilczyński. Powodem było zorganizowanie przez niego wspólnie z grupą ministrantów oraz chórkami dziecięcym, jasełek w kaplicy św. Teresy na Podgórzu. Represjom poddano nie tylko zakonnik, ale także dzieci, które szykanowano w szkołach⁴³. W obronie tych ostatnich ujął się nawet sam Prymas Stefan Wyszyński, który dnia 5 kwietnia 1965 roku wysłał list do rektora kościoła Ducha Świętego. Czytamy w nim między innymi: *Gdyby coś podobnego stało się w Afryce, warszawskie pisma polityczne rozdierałyby szaty nad dyskryminacją. Ale wobec białych murzynów w Polsce wszystko jest wolno czynić wojującym bezbożnikom, przybranym w togi „wychowawców”. Aż przykro myśleć, że tacy ludzie są nazywani nauczycielami! Czego! Gwałtu, bezprawia, przemocy?! To są nauczyciele? Czegóż oni zdolni są nauczyć? Chyba zachęty, by gwałt odpierać gwałtem!*⁴⁴

Zakończenie

Przywołane przykłady dotyczące obecności jezuitów w Toruniu to na pewno nie wszystko. Już tylko one wskazują nam na ważną rolę jaką odegrał zakon w powojennych dziejach miasta. Zrozumiałym jest, że działalność jezuitów dotyczyła przede wszystkim kontekstu życia religijnego. Widzimy jednak wyraźnie, że ich posługa obejmowała także i inne płaszczyzny życia społecznego, i na pewno wykraczała poza mury świątyni Ducha Świętego.

⁴³ Tamże, Sprawa karno-administracyjna Jasełek 1965; Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu (1945-1968);

⁴⁴ Tamże, Sprawa karno-administracyjna Jasełek 1965.

Waldemar Rozykowski

Obecność jezuitów w powojennej historii Torunia

Streszczenie

4 kwietnia 1945 roku przybył do Torunia, z polecenia o. Emila Życzkowskiego, prowincjała Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego, o. Stanisław Jędrusik. Ponowne pojawienie się zakonu w Toruniu nie dotyczyło tym razem kościoła parafialnego św. Janów, przy którym pracowali oni w okresie nowożytnym przez blisko 200 lat, ale opuszczonej świątyni poewangelickiej położonej przy Rynku Staromiejskim oraz znajdującej się w jej sąsiedztwie kamienicy. Od tego momentu rozpoczęły się powojenne dzieje jezuitów w Toruniu.

Do tej pory nie opracowano całościowo dziejów Towarzystwa Jezusowego w Toruniu w okresie po II wojnie światowej. Nie oznacza to oczywiście, że w pracach poświęconych chociażby dziejom Kościoła w diecezji chełmińskiej, czy w samym Toruniu nie podejmowano tego tematu. W niniejszym tekście przywołano kilka przykładów działalności jezuitów, w świetle których można analizować ich obecność w perspektywie powojennych dziejów miasta: posługa duszpasterska, Duszpasterstwo Akademickie, księgarnia i biblioteka, grupy i wspólnoty, funkcje kapelanów w Klubie Inteligencji Katolickiej, Instytut Miłosierdzia Bożego, ośrodek duszpasterstwa rodzin oraz represje ze strony władz.